Rok VI. Nr. 139. Sosnowiec, piątek 22 maja 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.670.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.670.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 597; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-08; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8, telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Narady premjera Sławka z prezydentem Rzplitej.

Dokoła zwołania sesji nadzwyczajnej sejmu i senatu.

WARSZAWA, 21. 5. (wł.) Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na audjencji o godz. 10 rano prezesa najwyższej izby kontroli państwa gen. dr. J. Krzemieńskiego, a o godz. 11-ej wiceministra skarbu Grodyńskiego.

W godzinach południowych przybył na Zamek premjer Sławek i odbył z prezydentem Rzplitej przeszło godzinną konferencję.

Według krążących pogłosek, rozmowie tej przypisują duże znaczenie, dowodząc, że ostatecznie nie została jeszcze zdecydowana sprawa zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu i senatu.

Rząd ma do załatwienia cały szereg spraw i chciałby jeszcze przed ferjami sprawy przeprowadzić przez sejm.

Dziś w kołach politycznych mówiono, że jednak sesja nadzwyczajna sejmu zostanie zwołana jeszcze przed ferjami letniemi.

Po południu o godz. 5-ej prezydent Rzplitej był obecny na przedstawieniu w teatrze „Jaskółka“.

Obrady ligi narodów.

Ustąpienie hr. Grawiny ze stanowiska wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku.

GENEWA, 21. 5. (wł.) Dziś odbywały się w dalszym ciągu obrady ligi narodów.

Sprawę kolei węgierskich referował min. Zaleski.

Dużą sensację wywołał fakt zrzeczenia się przez hr. Grawinę stanowiska wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku.

W dniu wczorajszym liga narodów mianowała hr. Grawinę wysokim komisarzem ligi w Gdańsku na dalsze dwa lata. Hr. Grawina mandat ten przyjął, dziś zaś nadesłał do sekretarjatu ligi narodów pismo, zrzekające się powyższego mandatu.

Jako przyczynę ustąpienia swego podaje hr. Grawina nieprzejednane stanowisko Gdańska.

Siódma ofiara zaburzeń w Jaworznie.

Dziś pogrzeb — jutro do pracy.

KRAKÓW, 21. 5. W ciągu dnia wczorajszego w Jaworznie panował spokój. Górnicy oczekują obecnie na wynik arbitrażu rządowego w sprawie zatargu z pracodawcami.

Z pośród 15 rannych w onegdajszych zajściach przed kopalnią „Piłsudski“, zmarł jeden górnik, tak, że liczba śmiertelnych ofiar podniosła się do 7-miu. W areszcie osadzono 30 osób, podejrzanych o podburzanie tłumów.

W dniu dzisiejszym odbędzie się pogrzeb ofiar zajść wtorkowych, jutro zaś górnicy przystępują do pracy na dotychczasowych warunkach.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę naszej córce

ś. p.
Stanisławie Lepiankównie

a w szczególności ks. Sumie, p. Organiście, Nauczycielstwu, Koleżankom, Kolegom, znajomym, przyjaciołom składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać“

Rodzice i siostry.

B. MARSZAŁEK DASZYŃSKI w Bystrej.

WARSZAWA, 21. 5. (wł.) B. marszałek sejmu Daszyński, po dłuższej chorobie, udał się na wywczasy do Bystrej.

WYBORY W RUMUNJI.

CZERNIOWCE, 21. 5. Listy wyborcze bloku rządowego na Bukowinie zostały już ostatecznie zgłoszone. Na listach tych z pośród mniejszości kandyduje 3 ukraińców, 1 żyd, 1 niemiec i polak dr. Kazimierz Żukowski.

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE NA POMORZU.

Aparat strzaskany, pilot ocalał.

BYDGOSZCZ, 21. 5. Wczoraj na polu pod Obłaczkowem wskutek defektu w motorze wylądował samolot wojskowy, pilotowany przez mechanika Rutkowskiego.

W czasie lądowania podwozie, skrzydła i śmigło samolotu uległy zupełnemu strzaskaniu. Rutkowski zawdzięcza ocalenie temu, że w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć z samolotu.

WYBORY W OKRĘGU PŁOCKIM.

WARSZAWA, 21. 5. (wł.) Minister spraw wewnętrznych ogłosił wybory do sejmu i senatu w okręgu płockim. Wybory odbędą się dn. 21 czerwca b. r.

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO 65-LETNIEGO STARCA w dwa tygodnie po ślubie.

WARSZAWA, 21. 5. (wł.) Ogólne zdziwienie wywołało w Piekiełku pod Jabłonną małżeństwo zamieszkałego tam Feliksa Chądzyńskiego.

Sześćdziesięcioletni starzec ożenił się z kobietą dużo od niego młodszą, co, zdaniem sąsiadów, nie wróżyło nic dobrego.

Wróżby te, niestety, sprawdziły się: dziś rano znaleziono Chądzyńskiego w jego mieszkania wiszącego na haku.

Wszelki ratunek był bezskuteczny. Chądzyński nie żył, popełniwszy samobójstwo w nieobecności żony.

Stało się to zaledwie w dwa tygodnie po ślubie.

Prowadzący dochodzenie powiatowy urząd śledczy ma pewne wątpliwości, czy zaszedł tu fakt samobójstwa, czy też zbrodni, dla której ukrycia inscenizowano samobójstwo.

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW OWP. za ekscesy w dniu święta narodowego.

TORUŃ, 21. 5. Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Toruniu aresztowano w Wąbrzeźnie dyrektora zarządu oddziału obozu wielkiej Polski i prezesa stronnictwa narodowego, Bojarskiego, Czarnotę oraz członka O. W. P., Wilczyńskiego.

Aresztowani oni zostali pod zarzutem inspirowania i zorganizowania zajść, wywołanych w czasie obchodu święta narodowego trzeciego maja.

Komuniści dążą do wywołania strajku generalnego

w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Rewizje i aresztowania. — Prawdziwe oblicze lewicy związkowej.

W związku z prowadzoną ostatnio akcją strajkową na kopalniach w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem, a następnie ze wzmożoną akcją komunistów, wczoraj późnym wieczorem policja przeprowadziła szereg rewizyj na całym terenie Zagłębia Dąbrowskiego, które dały wprost sensacyjne wyniki.

Natrafiono na kilka większych organizacyj komunistycznych.

Kilkadziesiąt osób zostało aresztowanych.

Prócz tego policja skonfiskowała masę bibuły komunistycznej oraz obfity materjał, z którego jasno wynika, że do strajku generalnego na kopalniach dążą komuniści wszelkiemi siłami, chcąc w ten sposób sparaliżować podjętą przez rząd akcję załatwienia zatargu.

Jak się następnie okazało, t. z. lewica związkowa znajduje się na usługach komunistów, których jedynem dążeniem jest wprowadzenie zamętu w naszem życiu gospodarczem.

Akcją strajkową w Zagłębiu Dąbr. i Krak. kieruje lewica związkowa. Władze, zdając sobie sprawę zamiarów komunistów poczyniły wszelkie kroki, zmierzające do sparaliżowania prowadzonej przez lewicę związkową akcji strajkowej.

Widmo wojsk polskich w Gdańsku

napawa strachem szowinistów niemieckich.

BERLIN, 21. 5. „Lokal Anzeiger“ donosi z Genewy, że wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku, w raporcie w sprawie zażalenia rządu polskiego przeciw Gdańskowi, dochodzi ostatecznie do wniosku, że brak jest podstawy do obsadzenia Gdańska przez wojska polskie.

Konkluzja ta jest conajmniej dziwna — oburza się dziennik niemiecki, — ponieważ wkroczenie wojsk polskich do Gdańska, nawet w warunkach zupełnie uzasadnionych, oznaczałoby niewątpliwie złamanie traktatu wersalskiego (?)

Dziennik domaga się od delegacji niemieckiej energicznego protestu przeciw sformułowaniu wniosku przez wysokiego komisarza, który aczkolwiek odrzucił tę możliwość, dopuścił jednak myśl uspokojena Gdańska przy pomocy bagnetów polskich.

ŚMIERĆ POLSKIEGO GÓRNIKA.

LILLE, 21. 5. (PAT). Górnik polski Jan Smolarek, lat 25, wyskakując na stacji Valenciennes z pociągu przed jego zatrzymaniem się, dostał się pod koła pociągu i zmarł w kilka minut później w czasie przenoszenia go do miejscowej kliniki. Zmarły pozostawił rodzinę.

23-CIA POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA.

1-sza klasa, 2-gi dzień ciągnienia.

WARSZAWA, 21. 5.

20.000 zł. wygrał nr.: 152719.

10.000 zł. wygrał nr.: 163219.

Po 5.000 zł. wygrały następujące n-ry: 171721 179786.

Po 1.000 zł. wygrały następujące n-ry: 147916 168503

500 zł. wygrał n-r: 70099.

Po 400 zł. wygrały następujące n-ry: 97281 103644 11181 131048 139197 171899 195177 205112.

Po zł. 200 wygrały następujące n-ry: 12066 19122 22899 87437 110368 114107 121223 127323 130956 136545 148513 159406 161542 163583 165216 182331.

Po zł. 150 wygrały n-ry: 498 5506 12136 16417 16977 20537 209537 20910 27085 30383 31451 32652 34898 41224 44678 47048 47523 54458 56180 57377 68518 69575 69242 69327 70802 72583 73216 78831 78947 79036 81210 83880 90963 93368 99854 99793 100526 103410 104471 106288 120649 121281 122070 123160 124023 124205 126832 132236 133329 135972 139869 140508 140590 142761 148740 149497 151205 151771 153871 154141 166698 173662 174447 175013 177224 178296 178843 180346 181859 184037 185580 193473 195281 195415 196578 196162 200372 201432 202449 204787.

—o—

NAPAD NA DYR. LIKIERNIKA

JAWORZNO, 21. 5. W czasie onegdajszych krwawych zajść w Jaworznie tłum demonstrantów zaatakował powracającego autem do Sosnowca wiceprezesa izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, dyrektora fabryki chemicznej Radocha, dr. Likiernika, jadącego w towarzystwie żony i córki. Robotnicy obrzucili auto kamieniami, dając zarazem szereg strzałów rewolwerowych, które na szczęście podziurawiły tylko karoserję wozu, nie trafiając w żadną z osób.

Dr. Likiernikowi wraz z rodziną udało się wyjść z opresji bez szwanku.

ZATARG O PŁACE W „ŻEGLUDZE POLSKIEJ".

GDYNIA, 21. 5. (PAT). Oficerowie polskiej floty handlowej odmówili podpisania nowej umowy, obniżającej płace o 10 proc. Wobec tego statki żeglugi polskiej „Poznań" i „Kraków" obsadzone zostały przez oficerów marynarki handlowej, przydzielonych do służby lądowej.

W HISZPANJI SPOKOJNIE.

MADRYT, 21. 5. Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów ustalono termin wyborów na 28 czerwca. Minister spraw wewnętrznych w sprawozdaniu swem oświadczył, że sytuacja w kraju powróciła do normy. Czynione są dochodzenia w celu ustalenia odpowiedzialności za ostatnie wypadki.

Minister zaznaczył, że wbrew kampanji alarmistycznej, prowadzonej przez elementy monarchistyczne, zastosowane zostaną energiczne środki.

Rada ministrów postanowiła powołać komisję dla zbadania kwestji reformy rolnej, która nie ma obejmować drobnej własności rolnej.

DO KOŃCA ŚWIATA POZOSTAŁO TYLKO... 65 DNI.

RYGA, 21. 5. Wśród ludności wiejskiej w Sowietach szerzą się pogłoski o bliskim końcu świata.

„Bezbożnik" donosi, że w okręgu Aksubajskim pojawili się wędrowni starcy, którzy powołując się na pismo święte nawołują ludność, aby nie uskuteczniała zasiewów, gdyż i tak do końca świata pozostało tylko 65 dni.

W miejscowości Oszmiak pod wpływem tej agitacji, chłopi zupełnie porzucili roboty polne, natomiast poszyli sobie koszule śmiertelne, aby być przygotowanym do końca świata.

W miejscowości Sumczelejewo delegatka partji komunistycznej Kariagina również uległa nastrojom religijnym, zgłosiła się do duchownego prawosławnego do spowiedzi i komunji, przyczem skrucha komunistki odbyła się wobec tysiącznych tłumów ludności, na którą nawrócenie wybitnej komunistki wywołało olbrzymie wrażenie.

NARAZIE -- PO ŁAPACH.

Chciwe łapy imperjalizmu niemieckiego, wyciągnięte po „zdobycz pokojową" w formie unji celnej z Austrją, dostały narazie w Genewie mocne uderzenie.

Uchwała rady ligi, odsyłająca tę sprawę do trybunału w Hadze z zapytaniem, czy projektowana unja zgadza się z artykułem 88 traktatu w St.-Germain i z artykułem 1 protokułu, podpisanego przez Austrję w Genewie w r. 1922-im, — sama ta uchwała nie stanowi jeszcze formalnie klęski Niemiec. Za projektem tej uchwały wypowiedzieli się przecież zarówno niemiecki minister Curtius, jak i austrjacki kanclerz Schober. Niemcy wyrażają nawet nadzieję, że sprawę przed trybunałem haskim... wygrają.

Ale nie o to chodzi. Opinja trybunału haskiego dotyczy tylko strony prawnej zagadnienia.

Jeśli nawet Niemcy wygrają sprawę pod względem prawnym, co jest zresztą bardzo wątpliwe, nie posunie to ich ani o krok dalej w możliwości praktycznego przeprowadzenia „Anschlussu".

Albowiem, oprócz strony prawnej, projektowana unja celna pomiędzy Niemcami i Austrją posiada pierwszorzędną doniosłość polityczną. I na tym właśnie gruncie Niemcy — narazie przynajmniej — przegrały w sposób zdecydowany.

Debata genewska wykazała ponad wszelką wątpliwość, że w swej „anschlussowej" polityce Niemcy na terenie ligi narodów są zupełnie odosobnione.

Ustały wątpliwości co do stanowiska Italji i Anglji. Włoski minister Gandi wypowiedział się wprost i niedwuznacznie przeciwko „Anschlussowi". Przedstawiciel Anglji Henderson przycisnął do muru Schobera, zapytując go, czy gotów jest zadeklarować, że Austrja nie będzie wykonywała unji celnej z Niemcami tak długo dopóki nie zapadnie odnośna decyzja ligi narodów. Ku nieukrywanej już obecnie wściekłości Niemców, — kanclerz Schober pośpiesznie złożył solenne w tym względzie przyrzeczenie.

Tak więc, jedyny partner, który sekundował Niemcom w tej sprawie, okazał się słabym, niewytrzymałym...

Jest to zupełnie zrozumiałe. Austrja jest finansowo zależna od wielkich mocarstw, a właśnie w chwili obecnej realizowana jest pożyczka austrjacka na terenie Genewy.

Sentyment — sentymentem, ale pieniądz — pieniądzem.

Mogą Niemcy oburzać się nad środkami rzekomego „wymuszania", które jakoby stosuje wielkie mocarstwa względem Austrji — choć nikt nie ma wątpliwości, że sami chętnieby je stosowali, gdyby tylko byli w możności.

Fakt pozostanie faktem, że Schober musiał opuścić Curtiusa.

Prasa niemiecka przyznać tedy musi, zgrzytając zębami, że „Francja odniosła zupełne zwycięstwo".

Taktyka Curtiusa wydała niespodziewane dla Niemców przykre owoce.

Dżeta.

Polsce trzeba dobrych fachowców.

Szkoła zawodowa nie jest „gorsza" niż gimnazjum.

Stosunek społeczeństwa do szkół zawodowych jest pełen rezerwy, w wielu wypadkach obojętny i mało życzliwy.

Do szkół zawodowych często trafiają dzieci małouzdolnione, nie brak i takich, które dlatego, że nie zdały egzminów w gimnazjach, są kierowane przez rodziców do szkoły zawodowej, traktowanej

jako ostateczność.

Czy z takich „gagatków" będą dobrzy fachowcy — bardzo wątpliwe. Zawód, do którego przygotowują się z uprzedzeniem, nie wchłonie ich w siebie, a odrzuci na podrzędne stanowiska.

Tymczasem bogactwo Polski jest nie do pomyślenia bez potężnej kadry zawodowo wykształconej młodzieży.

Jej brak na każdym kroku daje się odczuwać.

Nie chodzi tu o mechaniczne zapełnianie wolnych miejsc w szkołach zawodowych.

Pożądana jest jedynie

selekcja młodzieży.

Do szkół zawodowych winien trafiać element wysoko wartościowy, doborowy pod każdym względem

Przecież społeczeństwo i państwo całe swe życie gospodarcze z jego najróżnorodniejszemi odchyleniami — z czasem ma przekazać właśnie tej młodzieży, która zaprawia się do tego w szkołach zawodowych.

Jego wartość moralna, tężyzna duchowa, talent, inteligencja — zadecydują

o przyszłej potędze gospodarczej naszego państwa.

Dlatego czas najwyższy poddać rewizji i to jaknajgruntowniejszej, dotychczasowy stosunek społeczeństwa naszego do szkół zawodowych.

Nie należy tkwić w przesądach.

Żądajmy pełnowartościowych szkół zawodowych, nie sądźmy, że mogą być one gorsze od gimnazjów i nie traktujmy szkół tych jako czegoś drugorzędnego.

Mając to wszystko na względzie, grono fachowców i oświatowców organizuje w czasie od 27 maja do 2 czerwca b. r. tydzień propagandy szkół zawodowych.

Kolosalny majątek Alfonsa XIII

przechodzi na własność państwa.

Decyzja hiszpańskiego rządu rewolucyjnego, skonfiskowania całego majątku byłego króla Alfonsa XIII, wydaje się być usprawiedliwioną znalezieniem w pałacu królewskim w Madrycie

tajnych dokumentów,

które świadczą niezbicie, że król nadużywał swego stanowiska dla powiększenia swego osobistego majątku.

Co się stanie ze skonfiskowanym majątkiem, wynoszącym

około 100 miljonów złotych,

to dopiero zdecyduje Zgromadzenie konstytucyjne, zwołane na 21 czerwca.

W skład byłych posiadłości króla wchodzą dwa zamki w Santander i San Sebastian, z których drugi jest dziedzictwem po matce, a pierwszy został ofiarowany królowi przez ludność miasta Santander.

Pozatem król posiada:

cenną kolekcję dzieł sztuki

i rzadkiej piękności meble.

Nawet pieniądze i papiery wartościowe, zdeponowane w bankach, albo w rękach prywatnych na rachunek króla, muszą być

wydane ministrowi finansów

wraz z procentami i dywidendami.

Będą one umieszczone na specjalnym rachunku w hiszpańskim banku państwowym.

Liczba ubezpieczonych obowiązkowo i dobrowolnie w kasach chorych.

Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące liczby ubezpieczonych obowiązkowo i dobrowolnie w kasach chorych w całej Polsce.

Z danych tych wynika, że na dzień 1 stycznia 1931 r. obowiązkowo ubezpieczonych w kasach chorych było 2.172.549 osób, w tem 1.473.373 mężczyzn i 699.176 kobiet, dobrowolnie zaś ubezpieczonych ogółem 2.284, w tem 823 mężczyzn i 1.461 kobiet. Liczba członków rodzin obowiązkowo ubezpieczonych wynosiła 2.504.987 osób.

Dzieci inwalidów w pierwszym rzędzie zwalniane od opłat szkolnych.

W związku z nadchodzącym okresem zapisów dzieci do szkół, zarząd główny związku inwalidów wojennych przypomina, że na podstawie rozporządzenia ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, pierwszeństwo przy zwalnianiu od opłat w szkołach państwowych mają dzieci niezamożnych inwalidów wojennych.

Na podstawie tegoż rozporządzenia pierwszeństwo przy zwalnianiu od opłat za egzaminy dojrzałości eksternów mają również dzieci niezamożnych inwalidów wojennych oraz niezamożni inwalidzi.

Ze związku straży ogniowych woj. kieleckiego.

Zarząd związku straży ogniowych woj. kieleckiego ukonstytuował się następująco: prezes Aleksander Erbe z Zawiercia, I wiceprezes Wacław Zwirski z Kielc, II wiceprezes Włodzimierz Kałuba z Pińczowa sekretarz Aleksander Bogobowicz z Częstochowy, skarbnik Kazimierz Hempel z Wolicy, członkowie: Bohdan Gliński z Opatowa i Jan Dąbrowski z Czech.

W maju ukaże się jako dodatek do „Gazety strażackiej" kielecki dodatek regjonalny „Życie strażackie", który się będzie ukazywał, jak i przedtem, raz na miesiąc.

Dnia 29 b. m. odbedzie się w Kielcach odprawa instruktorów okręgowych związku wojewódzkiego.

W ciągu maja, czerwca i lipca odbędą się kursy dla sędziów, stanowiących jury konkursów pożarniczych w Kielcach, Radomiu, Częstochowie, Zawierciu i Radomiu.

Zatarg w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Interwencja min. pracy i opieki społecznej. — Przemysłowcy spuścili z tonu.

W związku z wypowiedzeniem oracy w przemyśle górniczym Zagłębi: Dąbrowskiego i Krakowskiego oraz ze strajkiem protestacyjnym na wszystkich kopalniach obu Zagłębi, a następnie konferencją warszawską, na której omawiany był zatarg ze wszystkiemi związkami górniczemi, ministerjum pracy i opieki społecznej nadesłało list do wszystkich związków górniczych i rady zjazdu.

Pismo to brzmi:

„W związku z przebiegiem zatargu w kopalniach węgla w Zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem i wobec rozbicia bezpośrednich rokowań pomiędzy stronami, ministerjum pracy i opieki społecznej zawiadamia robotników, że likwidację zatargu w górnictwie przejmuje do bezpośredniego załatwienia do centrali.

Mając pełne zrozumienie dla ciężkiego położenia robotników i pragnąc poczynić wszelkie starania, żeby zakończyć zatarg w drodze pokojowej, **ministerjum apeluje do organizacyj robotniczych ,aby w interesie korzystnego przeprowadzenia pertraktacyj był zachowany na kopalniach spokój.**

Ministerjum będzie zmierzało do zlikwidowania zatargu w drodze bezpośredniego układu, gdyby jednak do układów dojść nie mogło, ministerjum prosi uczestników zatargu o wyrażenie zgóry zgody na załatwienie sporu w drodze orzeczenia arbitrażowego przez rząd.

Przedmiotem arbitrażu byłyby jedynie: a) sprawa przedłużenia dotychczasowej umowy zbiorowej i daty jej obowiązywania. oraz b) ustalenie treści postanowień umowy zbiorowej, zakwestjonowanych przez obwieszczenia rady zjazdu przemysłowców górniczych.

W celu przyśpieszenia załatwienia zatargu ministerjum wzywa związki do złożenia do dn. 23 b. m. włącznie do centrali ministerjum (Warszawa ul. Długa nr. 38-40) oświadczeń, wyrażających zgodę na poddanie sporu orzeczeniu arbitrażowemu — w wypadku, gdyby wszystkie inne środki, zmierzające do zlikwidowania zatargu, nie dały wyników".

Jak się dowiadujemy, pismo to otrzymały już wszystkie związki górnicze. Obecnie chodzi o to, aby związki wyraziły opinję co do tego pisma, a następnie zgodę na arbitraż rządowy. Odpowiedzi od poszczególnych związków mają być nadesłane do ministerjum w terminie do 23 b. m.

W związku z pismem ministerjum **dziś na wszystkich kopalniach naznaczone są wiece i zebrania górników, na których omawiana będzie treść pisma, a następnie powzięte zostaną odpowiednie uchwały.**

Inspektorat pracy w Sosnowcu został już powiadomiony o terminie konferencji arbitrażowej w Warszawie, która się odbędzie dn. 26 b. m. W konferencji tej wezmą udział przedstawiciele wszystkich związków górniczych wraz z przedstawicielami rady zjazdu przemysłowców. Przed konferencją arbitrażową, w ministerjum, odbędzie się konferencja z przedstawicielami przemysłowców, na której niewątpliwie będą czynione próby uzgodnienia warunków obu stron.

Bardzo możliwe, że już ta konferencja **przyniesie pożądane rezultaty, tembardziej, że ostatnio przemysłowcy zdradzają dużą skłonność do ustępstw.**

Biorąc przytem pod uwagę energiczne starania rządu, który bardzo duży nacisk wywiera na przemysłowców, należy mieć nadzieję, że sprawa zatargu **zakończona zostanie pomyślnie dla górników.**

Stanowisko rady zjazdu, jak to już powyżej wspomnieliśmy, uległo zmianie na korzyść żądań związków górniczych i przemysłowcy zdecydowali się na ustępstwa. Nie od rzeczy będzie pokrótce przedstawić warunki stawiane przez nich obecnie.

Warunki, stawiane przez przemysłowców na początku pertraktacyj o zawarcie nowej umowy zbiorowej przedstawiały się następująco: Prócz obniżki płac, która wahała się w zależności od rodzaju pracy, od 10 do 14 procentów, rada zjazdu dążyła również do ograniczena wszystkich świadczeń górniczych, jak: „świętówek", godzin nadliczbowych, deputatów węglowych i t. p.

Obecnie rada zjazdu proponuje następujące warunki:

1) dotychczasowe płace dniówkowe pozostaną bez zmiany, 2) premje rodzinne będą obliczane według dawnych stawek, z zastrzeżeniem, że po wyżej sumy zarobku 165 zł., stawki nie będą brane pod uwagę, 3) deputaty węglowe wydawane będą w 2-ej kostce, z tem jednakże, że będą zwiększone o 5 procentów. (Dotychczas deputaty węglowe wydawane były w 1-szej kostce).

Oto są zasadnicze warunki przemysłowców przy zawarciu nowej umowy. Oczywiście, że pomimo dużej różnicy od poprzednich, **warunki te nie mogą zadawalać robotników i zmierzają one właściwie do zniżki płac, ukrytej w postaci obcięcia premji i pogorszenia jakości węgla deputatowego.**

Jest rzeczą więcej jak pewną, że przemysłowcy będą musieli zrezygnować ze swoich nowych warunków.

W chwili obecnej, w interesie własnym, robotnicy winni zachować równowagę i ze spokojem oczekiwać wyników rokowań.

Jak się dowiadujemy, w związku z zatargiem w przemyśle górniczym, a ostatnio z jednodniowym protestacyjnym strajkiem, dyplomatyczne placówki szwedzkie w Polsce są zaniepokojone i bacznie śledzą przebieg zatargu. Chodzi tu bowiem o eksport węgla do Szwecji.

O usprawnienie komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w wojew. kieleckiem.

Konferencja przedstawicieli izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu z dyrekcją poczt i telegrafów w Krakowie.

W tych dniach odbyła się konferencja pocztowa w dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa dyrekcji inż. Gostwickiego, w której z ramienia izby sosnowieckiej wzięli udział wiceprezes *Gruszczyński, radca* Bereszko i st. ref. *K. Gadomski.*

Przedmiotem obrad konferencji były kwestje, związane z usprawnieniem komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej na obszarze województwa kieleckiego

Liczne dezyderaty izby, dzięki rzeczowemu i życzliwemu ustosunkowaniu się doń dyrekcji poczt i telegrafów, mają być zrealizowane w najbliższym czasie.

Między innemi pomieszczenie *urzędu pocztowego w Sosnowcu* ma być rozwiązane doraźnie — dopóki względy budżetowe nie dozwolą na wzniesienie nowego gmachu — przez opróżnienie zajmowanego do tychczas w urzędzie pocztowym lokalu przez polską akc. sp. telefoniczną, jakoteż drogą ewentualnego wynajęcia od władz kolejowych sali rewizyjnej, względnie innej ubikacji na dworcu kolejowym w Sosnowcu. W związku z tą sprawą prezes dyrekcji poczt przyrzekł *przybyć w najbliższym czasie do Sosnowca,* celem zbadania lokalnych warunków i wydania stosownych zarządzeń dla poprawy obecnego niezadawalającego stanu.

Co się tyczy oddania do dyspozycji nowego gmachu *urzędu pocztowego w Będzinie,* wedle zapewnień delegata dyrekcji poczt, nastąpi to najpóźniej do końca czerwca b. r.

Powiększenie *urzędu pocztowego w Kielcach* zostanie zrealizowane przez dobudowę jednego skrzydła gmachu, w którym obecnie ten urząd się mieści.

Co do przyśpieszenia doręczania przesyłek listowych w Sosnowcu, dyrekcja poczt i telegrafów przeprowadza w tej sprawie dochodzenie i wyda odpowiednie zarządzenia, ażeby usprawnić służbę doręczeń.

Wreszcie o ile chodzi o postulaty z dziedziny pocztowej, delegaci izby domagali się zniesienia przymusu doręczania paczek pocztowych w Sosnowcu względnie obniżenia opłaty za skrytki pocztowe, uzyskując w tym ostatnim kierunku zapewnienie poparcia ze strony dyrekcji pocztowej.

Co się tyczy *spraw telefonicznych,* a w pierwszym rzędzie powiększenia ilości linij telefonicznych na obszarze wojew. kieleckiego z głównemi centrami, a mianowicie: *Kielc z Warszawą, Radomia z Krakowem oraz Kielc z Częstochową,* to realizacja programu tych robót możliwą będzie dopiero po usunięciu obecnych trudności budżetowych.

Znaczne usprawnienie w komunikacji telefonicznej, zdaniem dyrekcji, nastąpi z chwilą ukończenia budowy kabla telefonicznego Warszawa — Łódź — Katowice, która to budowa znajduje się w stadjum finalnem, tak, że jeszcze w tym roku będzie mogła być doprowadzona odnoga tego kabla z Katowic do Krakowa.

Pozatem dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie przewiduje *budowę nowej centrali telefonicznej miejskiej w Częstochowie w przeciągu jednego roku oraz rozbudowę w Kielcach sieci kablowej i zainstalowanie nowej centrali telefonicznej automatycznej, która do niedawna* była w użyciu w Krakowie, obecnie zaś znajduje się w Tarnowie.

Wreszcie na konferencji tej przez delegatów izby została poruszona sprawa zaprowadzenia międzynarodowej relacji telefonicznej *Zagłębia Dąbrowskiego z Paryżem,* którą to relację dyrekcja poczt i telegrafów przewiduje w ciągu miesiąca po porozumieniu się z francuskim zarządem poczt i telegrafów.

Odpowiadając na przemówienie r. Bereszki, który imieniem izby złożył na ręce prezesa Gostwickiego serdeczne podziękowanie za zarządzenie powyższej konferencji, prezes Gostwicki zaznaczył, iż izba sosnowiecka jest pierwsza, która wystąpiła z inicjatywą bezpośredniego nawiązania kontaktu z władzami pocztowemi i że kontakt ten niewątpliwie umożliwi realizację szeregu postulatów w tej mierze sfer gospodarczych.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 22 Piątek

Dziś: Heleny
Jutro: Dezyderego
Wschód słońca: 3.32
Zachód słońca: 7.33

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 22 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A .T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Urzęd. kom. Państw. Instytutu Meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.35. Kącik krótkofalowy. 15.50. Lekcja francuskiego. 16.10. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.15 Kącik LSG. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Odczyt ze Lwowa. 17.45. Audycja z Warsz. Pieśni. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda roln. 19.25. Muzyka z płyt gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radj. 19.55. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Pogadanka muz. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. W przerwie repetr. teatrów Warsz. Po koncercie kom. meteor., polic., sport. Po kom. muzyka tan.

Sobota, 23 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A .T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof 13.10. Urzęd. kom. Pańsw Instytutu Meteorlog.. 14.30. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 15.00. Komunikat. gospodarczy. 15.35. Kom. sport. 15.50. Brody żydowskie. 16.10. Kącik dla młod. talentów muz. 16.40. Odczyt z Krak. 17.00. Naboż. majowe z Częstochowy. 18.00. Słuchowisko dla młodzieży p. t. Mikołaj Rej w Czarnolesiu. 18.30. Koncert dla młodzieży. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Wiadomości bież. roln. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radj. 19.55. Płyty gramof 20.00. Feljeton p. t. Na granicy bajki i rzeczywistości. 20.15 Skrzynka poczt. techn. 20.30. Tr. z Rady Miejsk. koncertu. W przerwie repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 22.00. Na widnokręgu. 22.15. Utwory Fr. Chopina. 22.50. Kom. urzęd. kom. Państw. Instytutu meteorolog., polic., sport. 23.0. Muzyka lekka tan. z Polonji.

KATOWICE.

Piątek, 22 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 15.00. Kom. gospod. z Warsz. 15.20. Kom. Polsk. Zw Zrz. Gosp. Woj. Śl., kom. T .P. 15.35. Kącik krótkofalowy z Warsz. 15.50. Lekcja franc. z Warszawy. 16.15. Pieśni maj. z Krak. 16.30. Bajki Ciocia Hela. 16.45. Koncert z płyt gramof. 17.45. Odczyt ze Lwowa. 17.45. Koncert. 18.45 Codz. odcinek powieśc. 19.00. Rozmaitości. 19.15. Opieka nad potomstwem owadów. 19.40. Pras dzien. radj. z Warsz. Po dzien. kom sport. 20.00. Pogad. muz. z Warsz. 20.15. Koncert z Filh. Warsz Po konc. kom. meteor. z Warsz., program na dz. nast. oraz nadprogram. 23.00 Skrzynka poczt. w jęz. franc.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Trzy ostatnie widowiska w bieżącym sezonie. Dyrekcja teatru wybrała na pożegnalne widowiska świetną humorestkę Brunona Winawera **„Roztwór profesora Pytła"**, sztuka ta na czwartkowej premjerze przyjęta była nader życzliwie zarówno przez publiczność jak i prasę. Artyści stworzyli szereg świetnych, tchnących życiem i szczerością typów. Skrzący się dowcip i zabawne sytuacje podkreśliła doskonała reżyserja p. Leszczyca.

„Roztwór profesora Pytła" powtórzony zostanie w sobotę, niedzielę i poniedziałek na widowiskach wieczorowych o godz 8.15. Ceny miejsc po: 3.50, 3, 2.50, 2, 1.15 i 1 zł Bilety wcześniej sprzedaje skład mat. piśm. p. Czechowskiego. W niedzielę kasa teatru czynna bez przerwy od godz. 11 przedpołudn.

Z Kielc.

(k) **Osobiste.** Kierownik urzędu śledczego w Kielcach, inspektor T. Wertz wyjechał na 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy

(k) **Walny zjazd delegatów związku strzeleckiego.** W ub. niedzielę, o godz. 11 rano, w świetlicy związku strzeleckiego, przy ul. Zamkowej odbył się walny zjazd delegatów związku strzeleckiego.

Zjazd powitał prezes podokręgu p. St. Artwiński.

Tematem obrad były sprawy organizacyjne.

(k) **Powiatowe zawody strzeleckie w Kielcach.** W dniu 23 b. m. o godz 14 i 24 b. m. od godz. 8 odbędą się na strzelnicy W. K. S przy ul. Zamkowej powiatowe zawody strzeleckie, organizowane przez komendę powiatu związku strzeleckiego, o nagrody, dyplomy i odznakę strzelecką.

Do zawodów mogą stawać członkowie organizacyj i klubów oraz niestowarzyszeni.

Wpisowe 50 gr. i 1 zł. — zależnie od rodzaju konkurencji. Zapisy i informacje — komenda powiatu Z. S. Mickiewicza 3.

(k) **Baczność, podoficerowie rezerwy!** Zarząd koła związku podoficerów rezerwy w Kielcach apeluje do niezrzeszonych dotychczas podoficerów rezerwy, ażeby ci we własnym interesie zapisywali się na członków koła podoficerów rezerwy.

Przyjęcia uskutecznia sekretarjat zarządu koła codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w lokalu swym przy ulicy Zamkowej 6 od godziny 7 do 8.30 wieczór.

(k) **Kradzieże.** Szyszce Józefowi ze wsi Kostomłoty, pow. kieleckiego pod czas targu w Kielcach skradziono portmonetkę z 22 zł.

— Gertler Machel, zam. w Kielcach przy ulicy Nowowarszawskiej Nr. 1 w Kielcach, zameldował w komisarjacie p. p., że dwaj nieznani mu osobnicy przyszli o godz. 16 dnia 19 b. m. do jego sklepu i korzystając z natłoku klijentów, skradli z niezamkniętej szuflady kontuaru 150 zł. gotówki, poczem wyszli. Jeden z tych osobników został zaraz zatrzymany, którym okazał się Skuciński Władysław, lat 25 ze wsi i gm. Morawica, pow. kieleckiego, drugiego zaś sprawcy nie ustalono, oraz skradzionych pieniędzy nie odnaleziono.

„WESELE ZOSI" I „POSAG W KOMINIE" W BIAŁOGONIE.

Tutejsze koło amatorskie w dniach 10 i 17 maja b. r. odegrało w szopie strażackiej 2 sztuczki: „Posag w kominie" i „Wesele Zosi". Treść tych obrazków scenicznych, zaczerpnięta z życia ludu obfita w zabawne sytuacje, pełna momentów uczuciowych, wywołała na widzach bardzo miłe wrażenie.

Przesunęły się przez scenę szlachetne postacie 2 przyjacieli, których nie zdołała rozdzielić miłość do jednej dziewczyny. Śmieszna sylwetka Szymona, który wyparł się chłopskiego stanu, ażeby jak „pan ze dwora", pijać kawę z czekoladą i smarować chleb pomadą", piękny typ dziewczyny Zosi, która wzgardziwszy bogatym i urodziwym, a nieszlachetnym narzeczonym, oto główne postacie tej miłej sztuki.

Obsada ról — dobra. Doskonały w roli Szymona i czupurnego Walka, był **p. I. Iwański,** świetna w roli matki **p. I. Cieślikówna,** z uczuciem grała rolę Zosi **p. I. Gorzelakówna, a p. E. Jędrychowski** otworzył wspaniały typ fircyka Andrzeja. Dochód z przedstawienia przeznaczono na straż ogniową w Białogonie.

Jan Zwierzchowski.

Sprawa wstrząsów podziemnych w Dąbrowie.

W lokalu zjednoczenia stanu średniego w Dąbrowie odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości, poszkodowanych skutkiem wstrząsów podziemnych.

Przewodniczył zebraniu mecenas **Wojciechowski,** sekretarzował p. **Imieliński.**

Na wstępie zebrania magister praw **Bryjski** wygłosił dłuższy referat, wyjaśniający przepisy ustawy górniczej o wstrząsach podziemnych, oraz na temat sytuacji poszkodowanych właścicieli gruntów. Pan Bryjski omówił również sprawę odszkodowania w nowem prawie górniczem, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1932 roku.

Następnie mec. **Wojciechowski** omówił sprawę przygotowania się do wspólnego wystąpienia na drogę sądową o odszkowania, wyrządzone wstrząsami.

Przemawiał również p. **Kicki,** zaznaczając, że nowe prawo górnicze w przedmiocie odszkodowania jest dla właścicieli gruntów mniej wygodne i wysoce ich krzywdzące. Na zakończenie p. Kicki omówił potrzebę wspólnego wystąpienia wszystkich właścicieli gruntów, zam. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, celem spowodowania zmiany niektórych przepisów nowej ustawy górniczej.

Do komitetu, który zajmie się załatwieniem tych spraw zostali wybrani pp.: **Bryjski, Kicki, Szumbarski, Nowak i Imieliński.**

Z życia podoficerów rezerwy w Kielcach.

Odbyło się w sali świetlicy podoficerskiej 4 p. p. leg. kwartalne zebranie organizacyjno-informacyjne członków kieleckiego koła O. Z. P. R. przy udziale 126 członków. Przewodniczył zebraniu prezes koła Lachnik, sekretarzował K. Kmieć, sekretarz koła.

Zebranie zaszczycił swą obecnością z ramienia BBWR senator p. **Miciński.**

Zebranie zagaił prezes koła p. Lachnik, poczem sekretarz p. Kmieć odczytał protokuł z dorocznego zebrania O. Z. P. R. koła w Kielcach z dnia 8 marca r. b. i 10 marca r. b.

Następnie prezes koła zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu, omawiając poszczególne sprawy związku, a przedewszystkiem sprawy bezrobocia, ponieważ związek ma w swej ewidencji kilkunastu bezrobotnych członków. Senator Miciński, ubolewając nad przykrym stanem bezrobotnych członków O. Z. P. R., w krótkiem lecz serdecznem przemówieniu przyrzekł przyjść bezrobotnym członkom z pomocą działając wspólnie z zarządem koła.

W wolnych wnioskach zabierali głos pp. **Jaworski, Potocki, Ambroziewicz, Zajączkowski, Sroka, Kulik i Jażdżyński.**

Zebrani uchwalili jednogłośnie przesłać zarządowi głównemu O. Z. P. R. w Warszawie rezolucję, domagającą się interwencji głównego zarządu O. Z. P. R. u władz, ażeby podoficerowie rezerwy, jako byli wojownicy o całość granic Rzplitej Polskiej, byli na równi traktowani z inwalidami wojennymi W. P., przy przydziałach koncesyj tytoniowych i t. p. świadczeń.

Na zakończenie zebrani wnieśli trzykrotny okrzyk na cześć prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej I. Mościckiego i marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z Sosnowca.

(s) **Mianowanie radcy izby przem., handl.** Zarządzeniem ministra przemysłu i handlu mianowany został radcą izby inż. Edward Strączyński, z zaliczeniem do sekcji górniczej.

(s) **Zarząd ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu** podaje do wiadomości, że związek lekarzy obwodu Zagłębia Dąbrowskiego wpłacił kwotę zł. 55, jako składkę na łódź podwodną p. t. „Odpowiedź Treviranusowi".

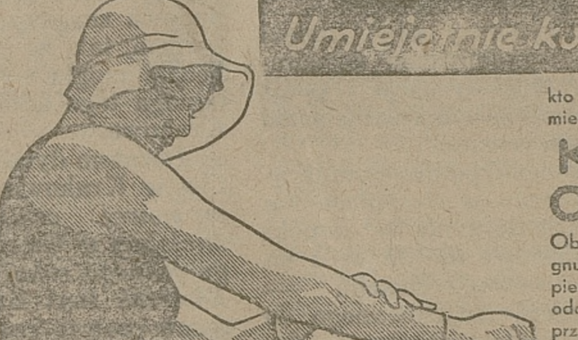
(s) **Otwarcie wystawy obrazów.** Dziś o godz. 4 i pół popoł. w gmachu szkoły powszechnej nr. 4, ulica Prez. Mościckiego 18 (dawniej Kościelna) w Sosnowcu nastąpi uroczyste otwarcie wystawy obrazów, urządzonej na cele polskiej macierzy szkolnej.

(s) **Podziękowanie.** Zarząd koła opieki przy gimnazjum im. St. Staszica składa gorące podziękowanie Szanownej Redakcji za bezinteresowne umieszczenie wzmianek o mającej się odbyć w dniu 17 bm. „Czarnej kawie", w gimnazjum im. „Staszica", oraz wszystkim. którzy łaskawie uświetnili tę zabawę swojemi artystycznemi występami, a mianowicie pp.: **Kozierowskiej, Trawińskiej, Boryczance, Nowcównie, Lipnickiemu, Sojdakowi i Osińskiemu; chórowi „Harfa" z p. Godeckim na czele, p. Mrokowskiemu,** za bezinteresowne zainstalowanie megafonu; solistom i orkiestrze pod batutą p. prof. **Powiadowskiego,** jak również rodzicom uczniów gimnazjum za ich ofiarność przy organizowaniu zabawy.

(s) **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 20 bm., na przechodzącego obok budującego się domu przy ul. Targowej 11 w Sosnowcu, Wekslera Chaima - Dawida, zam. w Sławkowie, spadła z wysokości 1 piętra belka, od której doznał on ciężkich obrażeń głowy, przedramienia i prawego boku. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, Weksler został umieszczony na kuracji u swoich krewnych przy ul. Targowej.

(s) **Kradzież roweru.** Dn. 19 bm. Rozalja Widawska, zam. w Sosnowcu przy ul. Dziewiczej 11, zameldowała, że z korytarza domu skradziono jej rower wart. 200 zł.





CHARLES READE i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

71

— A! to do tego przyszło? — zawołał Artur z wściekłością. — Łamiesz pani słowo dla niego? Znieważa mię pani także przez niego! Ale od pani to muszę wszystko znieść, bo kocham panią, tego człowieka jednak zaraz usunę z drogi, posyłając tam, gdzie być powinien.

Rzucił się ku drzwiom i otworzył je; stał tam Burt i słuchał.

— Czy pan jesteś urzędnikiem policji? — spytał Artur.

— Tak, panie.

— Zaaresztuj pan zatem niezwłocznie tego człowieka. To Robert Penford, który zbiegł z kolonji karnej przed odsiedzeniem kary. To skazaniec.

Burt wszedł do pokoju, zamknął drzwi na klucz, i schowawszy klucz do kieszeni, zwrócił się do Roberta.

— Dobrze panie, dobrze — rzekł. Już my się nigdy nie spotkamy w takiej sprawie. Jeżeli pan masz co do powiedzenia, to służę panu i słucham.

— Idę z panem, ale pod pewnym warunkiem — rzekł Robert. — Musisz pan zabrać ze sobą nie tylko męczennika, ale i istotnego złoczyńcę. Oto jest zbrodniarz.

Wymówiwszy te słowa, położył Robert równocześnie rękę na ramieniu Artura. Nikczemnik zdrętwiał w pierwszej chwili, niebawem jednak odezwał się zuchwale:

— Mówię panu aresztuj zaraz tego łotra.

— Jakto, nie wysłuchawszy go nawet?

— Pan byś chciał słuchać jego gadaniny wtedy, kiedy chce mówić przeciw kupcowi City londyńskiej, człowiekowi mającemu jaknajlepszą opinję?

— Ha! mój panie — odezwał się Burt — muszę panu powiedzieć że uwiadomiono nas w drodze poufnej, i żeś pan spowodował zatopienie okrętu — a to byłoby w samej rzeczy zbrodnią. Sądzę więc, że mogę wysłuchać tego pana. Pan zresztą nie może obawiać się niczyich zeznań, jeżeliś niewinny.

— Proszę pana zatem — rzekł Robert — zechciej pan usiąść i przejrzeć te dokumenty. Co do przewiercenia okrętu, to jest tutaj przedśmiertne zeznanie dwuch marynarzy zeznanie które podpisałem ja i pan na Rolletson

— A książkę tę chciał pan Wardlaw ukraść — dodała Helena.

Robert ciągnął dalej: A tu jest kopja sfałszowanego weksla, zrobiona przez p. Undercliffa. Tu są próbki pisma pana Artura Wardlawa, a oto i sprawozdanie pana Undercliffa.

Urzędnik policyjny przebiegł to wszystko oczami, i czytał sprawozdanie litografa, który obowiązywał się zaprzysiąc, że ta sama ręka, która sfałszowała weksel, pisała również załączone krótkie liściki z podpisem Artur Wardlaw.

Artur, zbliżywszy się chwiejnym krokiem do Burta, rzekł:

— Nie aresztuj pan, panie Burt — puść go pan.

— Nie — nie puszczał go pan! — zawołał na to stary Penford. — To łotr — dowiedziałem się w banku o liczbach na banknotach. Mogę dowieść, że on przekupił tego biednego Wyliego. O, nie puszczaj go pan, nie — on zgubił mego nieszczęśliwego syna, zgubił go nikczemnym podstępem, zwalając na niego popełnioną przez siebie zbrodnię.

Artur Wardlaw począł teraz żebrać o łaskę.

— O, panie Penford — rzekł — jesteś sam ojcem i nienawidzisz mię? Pomyśl pan także o moim ojcu. Uczynię i powiem wszystko, co państwo zechcecie. Postaram się o uwolnienie Roberta na własny koszt. Straciłem Helenę na wieki, ona nienawidzi mię teraz. Zlitujcie się nademną i pozwólcie mi uciekać z Anglji.

Upadł na kolana i czołgał się u nóg wszystkich po kolei; rozbroiło to wszystkich, ale też i obudziło głęboką pogardę w ich sercach.

— Patrzcie, patrzcie państwo — odezwał się Burt — ten pan nie bije tak zaraz bez ceremonji, jak pan Penford — bo też ten pan powinien oddawna już znajdować się w Newgate. Posłuchajcie państwo jednak mojej rady; niechże on spisze wszystko, co może posłużyć do uniewinnienia pana Penforda i puśćcie go, niech ucieka. Ja zejdę tymczasem na dół. Nie powinienem być przecie przy zacieraniu śladów zbrodni.

— O tak, Robercie — rzekła Helena — uczyńmy tak przez pamięć dla jego ojca.

— Niech i tak będzie — odezwał się Robert. — A zatem nędzny człowieku, bierz pióro i pisz, jeżeli będziesz w stanie sam pisać.

Wardlaw usiadł przy biurku i napisał, co mu podyktowano:

d. c. n.

Wynik wyborów do rad gminnych żydowskich w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Wczoraj we wszystkich miastach Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się wybory do rad gminnych żydowskich.

W Sosnowcu: lista nr. 2 (tragarze i furmani) — 177 gł. 1 mandat. Lista nr. 3 (partja koziegłowskiego rabina) 448 gł., 2 mand. Lista nr. 4 (Aguda) — 344 gł., 2 mand. Lista nr. 5 (Poalej Sjon lewica) 140 gł., bez mandatu. Lista nr. 6 (Mizrachi i Sjoniści) — 949 gł., 5 mand. Lista nr. 7 (partja rabina Englarda) — 590 gł., 3 mand. Lista nr. 8 (stowarzyszenie bóżniczne) — 47, bez mand. Lista nr. 10 (rzemieślnicy) — 224 gł., — 1 mandat. Lista nr. 11 (Stary Sosnowiec) — 130 gł., bez mandatu.

W Będzinie: Lista nr. 1 (chasydzi kromołowscy) — 157 gł., bez mandatu. Lista nr. 2 (szkółki) — 57 gł., bez mand. Lista nr. 3 (drobni kupcy) — 220 gł., 1 mand. Lista nr. 5 (Poalej Sjon lewica) — 205 gł., 1 mand. Lista nr. 7 (Poalej Sjon prawica) — 212 gł., 1 mandat. Lista nr. 8 — 133 gł., bez mandatu. Lista nr. 10 (chasydzi aleksandrowscy) — 150 gł., bez mand. Lista nr. 11 (Bożykowski) — 125 gł., bez mand. Lista nr. 12 (rzemieślnicy) — 231 gł., 1 mand. Lista nr. 13 (Aguda) — 657 gł., 6 mand. Lista nr. 15 (rzemieślnicy) — 180 gł., 1 mandat. Lista nr. 16 (Mizrachi) — 295 gł., 2 mand. Lista nr. 17 (Sjoniści) — 545 gł., 5 mand.

W Dąbrowie Górniczej: Lista nr. 1 — 137 gł. 2 mand. Lista nr. 2 (chasydzi kromołowscy) — 138 gł., 2 mand. Lista nr. 3 (rzemieślnicy) — 177 gł., 2 mand. Lista nr. 4 (Blok nacjonalistów) — 157 gł., 3 mand. Lista nr. 5 (Sjoniści) — 92 gł., 1 mandat. Lista nr. 6 (Poalej Sjon lewica) — 41 gł., bez mand. Lista nr. 7 (Aguda) — 149 gł., 2 mand. Lista nr. 8 (Poalej Sjon prawica) — 61 gł., bez mand.

W Olkuszu: Lista nr. 1 (Aguda) — 71 gł. 3 mand. Lista nr. 2 (zjednoczony blok) — 68 gł., 3 mand. Lista nr. 4 (rzemieślnicy) 57 gł., 2 mand.

W ZAWIERCIU I ŻARKACH.

Odbyły się onegdaj w Zawierciu i w Żarkach wybory do żydowskich rad gminnych. Rezultaty przedstawiają się następująco: w Zawierciu zgłoszono 9 list. Upoważnionych do głosowania było 1522, głosowało 1084, czyli 71 proc. Największą ilość głosów otrzymały **zblokowani rzemieślnicy i sjoniści** (listy nr. 1, 2, 3) razem głosów 406 — 5 mandatów, następnie: **lista nr. 4** (dzicy Zelingera) głosów 69, bez mandatu; **lista nr. 5** (dzicy Frohmana) głosów 101 — 1 mandat; **lista nr. 11** (Aguda)—186 głosów — 3 mandaty; **lista nr. 6** (rzemieślnicy secesjoniści Bochenka) 51 głosów — bez mandatu; **lista nr. 7** (Besamendrysz) głosów 67 — bez mandatu, oraz **lista nr. 10** (ortodoksi) głosów 204 -- 3 mandaty.

W Żarkach zgłoszono 11 list. Uprawnionych do głosowania 718. głosowało 589, czyli 82 proc.

Lista nr. 1 (bezpartyjni religjoniści, sympatycy sjonistów) narazie nierozstrzygnięto, **lista nr. 2** (Aguda)—1 mandat; **lista nr. 3** (apolityczna religijna)— 1 mandat; **lista nr. 4** (zw. zawodowy rzemieślników) — 1 mandat; **lista nr. 5** (kupcy bezpartyjni) — 2 mandaty; **lista nr. 6** (bezpartyjni — dzicy) — nierozstrzygnięte; **lista nr. 7** (ortodoksi) — bez mandatu; **lista nr. 8** (ortodoksi) — 2 mandaty; **lista nr. 10** (zw. rzemieślniczo - zawodowy) — bez mandatu; **lista nr. 11** (ortodoksi) — bez mandatu; **lista nr. 12** (Ortodoksi) — bez mandatu.

Powyższe wybory dają świadectwo zupełnego rozbicia się społeczeństwa żydowskiego. W Zawierciu poszczególne osoby tworzyły dla własnych ambicyj osobowe listy (Zelingera, Frohmana, Bochenka i t. p.). Ciekawem będzie ukonstytuowanie się składów rad gminnych i możliwości wytworzenia potrzebnych większości.

Oberwanie się chmury w Grodźcu.

Dwie ulice pod wodą —Na pomoc przybyły 4 straże ogniowe

Wczoraj między godz. 2 — 3 popołudniu nad Grodźcem i najbliższemi okolicami przeszła wielka ulewa.

W przeciągu niespełna godziny spadły olbrzymie masy wody, które zalały niżej położone domy i place. Dwie ulice znalazły się pod wodą, która wdarła się do suteren, piwnic i mieszkań, grożąc zawaleniem się niektórych budynków.

Szczególnie ucierpiała ul. 3 maja.

Na skutek alarmu miejscowego posterunku policji, na miejsce przybyło 4 straże ogniowe, które zajęły się akcją ratunkową.

W usuwaniu wody energicznie pomagali strażakom mieszkańcy Grodźca.

Swięto WF. i P.W. w powiecie będzińskim.

Powiatowa komenda PW. podaje do wiadomości, że zawody sportowe i święto w. f. i p. w. na terenie pow. będzińskiego w roku bieżącym odbędzie się od dnia 7.6. do 14.6. 1931 r.

Młodzież szkolna odbędzie zawody w godzinach popołudniowych w dnie powszednie między 8 a 13.6. b. r. według programu i pod kierowinctwem **prof. Kozła,** zaś z młodzieżą pozaszkolną zawody zostaną przeprowadzone w dn. 7 i 14.6. b. r., według poniższego programu:

Dnia 7.6. od godziny 7.30 do 13-ej: 1) koszykówka, 2) siatkówka, 3) pięciobój dla młodzieży męskiej, w skład pięcioboju wchodzi: bieg 100 m., skok w dal, wzwyż, rzut dyskiem i pchnięcie kulą.

Od godz. 14 do 15-ej dokończenie zawodów przedpołudniowych, oraz koszykówka, siatkówka i trójbój dla pań.

Dnia 14.6. o godzinie 9-ej nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu, po nabożeństwie zbiórka i pochód hufców i organizacyj p. w. i innych do płyty nieznanego żołnierza, gdzie nastąpi złożenie wieńców, przemówienia i defilada.

Od godziny 14-ej gry finałowe w siatkówkę. koszykówkę, sztafety dla pań i panów.

Od godziny 17-ej lekcja pokazowa gimnastyki, walki na bagnety oraz rozdanie nagród zespołom zwycięskim.

Utworzenie podokręgu piłki nożnej w Kielcach.

Staraniem zarządu kieleckiego podokręgu piłki nożnej, został utworzony podokręg piłki nożnej z siedzibą w Kielcach. Zarząd podokręgu obejmuje swoją działalnością m. Kielce i powiat kielecki.

Wskład zarządu na okres 1931-32 weszli pp.: **major Stanisław Jędruch — jako prezes, kapitan Józef Kowalówka — wiceprezes, chor. Franciszek Pawelec — sekretarz, Seweryn Ostrowicz — skarbnik i Juljan Zejde, jako członek zarządu.**

Do podokręgu wpisały się dotąd następujące kluby: W K. S. 4 p. p. leg. K. S. „Strzelec" K. S. Tur, Z. K. S. Makabi, Z. R. K. S. Gwiazda, Z. R. K. S. Hapoel i K S. Odzież.

Zarząd przystępuje w najbliższym czasie do zorganizowania rozgrywek o mistrzostwo podokręgu, które po ukończeniu będą równocześnie eliminacją do poszczególnych klas A, B i C.

Za dwieście złotych zgodził się zabić człowieka

Wykrycie sprawców napadu na kupca z Imbranowic pow. olkuskiego.

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy o napadzie i postrzeleniu rzeźnika Wojciecha Kobińskiego.

Krytycznego dnia Kobiński powracał końmi ze Skały z jarmarku i w lesie koło Tarnawy napadnięty został przez zamaskowanego człowieka, z chustką na twarzy, który bełkocąc niewyraźnie zmienionym umyślnie głosem z rewolwerem w ręku usiłował zatrzymać wóz.

Kobiński, widząc co się święci, rozkazał furmanowi uciekać, wówczas napastnik strzelił kilkakrotnie, przyczem

dwie kule trafiły Kobińskiego.

Dochodzenie nad wykryciem sprawcy napadu przeprowadził energicznie wywiadowca p. Wróblewski z Olkusza.

Okazało się, że sprawcą napadu i postrzelenia jest *Jan Farat,* ze Słomnik. pow. miechowskiego który został przekupiony i namówiony do tego czynu przez *Ludwika Furgalińskiego z Imbramowic.*

Furgaliński posiada sklep w pobliżu sklepu Kobińskiego, przyczem zajmował się praktykami złodziejskiemi i był już

kilkakrotnie karany za kradzieże.

Kobiński wiedział o jego sprawkach i donosił o tem policji, wskutek czego Furgaliński pragnąc się zemścić i unieszkodliwić niebezpiecznego sąsiada znalazł za pieniądze wykonawcę zbrodniczego planu, płacąc Faratowi za tę „przysługę"

200 zł.

Farat okazał się godnym wspólnikiem Furgalińskiego, gdyż był już 4-krotnie karany za napady rabunkowe i dwukrotnie oskarżony o morderstwa w Celinach.

Chcąc załatwić sprawę „fachowo" udawał podczas napadu warjata. —

Obydwaj wspólnicy zostali zaaresztowani i odwiezieni do więzienia w Będzinie.

Z Będzina.

(b) **Wycieczka słuchaczy uniwersytetów powszechnych.** W ub. niedzielę odbyła się wycieczka słuchaczy uniwersytetów powszechnych: z Czeladzi, Sosnowca i Dąbrowy Górniczej do lasów położonych w pobliżu Sarnowa.

W wycieczce wzięło udział około 40 osób z kierownikiem p. Romanem Chmielewskim i kierowniczką bibljoteki wydz. pow. p. Wróblówną na czele.

Na program wycieczki złożyły się: zabawy towarzyskie, gry i wykład p. R. Chmielewskiego p. t. „Kultura współczesna na tle mechanizacji życia".

Zwiedzenie organizacyj społeczno - oświatowych w Sarnowie nie doszło do skutku, z powodu odbywającej się zabawy tanecznej w Preczowie.

Z Czeladzi.

(c) **Zarząd koła podoficerów rezerwy na Piaskach** zawiadamia swych członków, którzy wpłacili należność za przyjazd do Ojcowa. że wyjazd nastąpi w niedzielę t. j. 24 b. m. o godz. 4 rano, w razie zaś niepogody wyjazd nastąpi w drugi dzień świąt o tejże godzinie.

(c) **Ze związku podof. rez. w Czeladzi.** Miesięczne zebranie związku podof. rez. w Czeladzi z uzależnionych powodów zostało przesunięte na niedzielę o godz. 9 rano, w lokalu szkoły przy ul. Będzińskiej

(c) **„Majówka".** Dnia 24 bm., t. j. w pierwsze święto, dorocznym zwyczajem zostanie urządzone przez miejscową straż ogniową „majówka" na t. zw. „łączkach" obok Przełajki. Zabawa ta, cieszy się rokrocznie wielkiem powodzeniem i należy do najprzyjemniejszych atrakcyj w Czeladzi.

Zbiórka na placu przy strażnicy o godz. 2 popoł., skąd nastąpi wspólny wymarsz przy dźwiękach dwu orkiestr, miejscowej i tow. „Saturn". W razie niepogody „majówka" odbędzie się w dniu następnym.

Z Zawiercia.

(z) **Organizacyjne zebranie powiatowego komitetu niesienia pomocy dotkniętym powodzią na Wileńszczyźnie** odbędzie się we wtorek 26 b. m., w sali posiedzeń sejmiku, na które zostały zaproszone wszystkie miejscowe organizacje.

(z) **Odbyło się posiedzenie likwidacyjne komitetu obchodu uroczystości imienin marszałka Piłsudskiego.** Na posiedzeniu tem zdano m. in. sprawozdanie kasowe, z którego widać, iż dochody wynosiły sumę zł. 893.80, rozchody zaś zł. 928.63. Brakujące zł. 34.83 pokryte będą z list, których jeszcze nie zwrócono. W związku z tą uroczystością, urządzono. z inicjatywy tegoż komitetu, w całym powiecie zbiórkę na listy na łódź podwodną imienia marszałka Piłsudskiego, która dała sumę 210 zł. Suma ta wraz z ofiarowanemi przez sejmik zawiercki 5000 zł. przekazana zostanie w najbliższym czasie do Warszawy.

(z) **Sprzykrzyło mu się siedzieć..** Pensjonarjusz tutejszego aresztu Jan Tabor, uprzykrzywszy sobie dotychczasowe lokum, chciał je zmienić na szpital, skąd mógłby łatwiej uciec. W tym też celu pragnął zdobyć odpowiednie kwalifikacje. Po krótkim namyśle rozbił szybę w oknie celi i odłamkami szkła pokrajał sobie skórę na piersi. W szpitalu, gdzie go odesłano, po udzieleniu mu pomocy, lekarze orzekli, iż pacjent może przeprowadzać kurację w domu, to też p. Tabor, owinięty bandażami, powędrował do aresztu.

(z) **Nie pomogło odwołanie się do sądu.** W styczniu b. r., mieszkaniec Zawiercia, Stefan Krzywda (Senatorska 7). został przez starostwo ukarany dwudniowym aresztem, za gromadzenie tłumu przed magistratem i podburzanie do wystąpień. Krzywda, nie chcąc się pogodzić z orzeczeniem starostwa, wniósł odwołanie do sądu, gdzie po odbytej rozprawie nie tylko nie uchylono mu poprzednio wymierzonej kary, lecz nawet zwiększono ją do 14 dni bezwzględnego aresztu.

(z) **Repertuar kin.** Kino Stella: — „A gdy nadejdzie chwila rozstania".
Kino Uciecha: — „Czaty".

Z Olkusza.

(ol) **Urzędowanie inspektora pracy.** Inspektor pracy p. Fedorowicz z Sosnowca przyjmuje interesantów z powiatu olkuskiego w każdą środę w południe, w sali radzieckiej magistratu w Olkuszu.

(ol) **Wycieczka „Hejnalistów".** Olkuskie t-wo śpiew. „Hejnał" urządza podczas nadchodzących Zielonych Świąt, dwudniową wycieczkę swych członków do Zakopanego. Wyjazd nastąpi w dn. 23 bm. o godz. 6 rano autobusami z Olkusza. Wycieczkowicze zrobią kilka wycieczek z Zakopanego w góry.

(ol) **Wypadek motocyklowy pod Ojcowem. Na szosie obok Prądnika, za Ojcowem, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek motocyklowy. Do Krakowa powracał p. Juljan Kocwa, wioząc w przyczepce dr. A. Skąpskiego. W pewnej chwili kierowca wskutek defektu kierownicy stracił panowanie nad maszyną i całym pędem wpadł na barjery. Dr. Skąpski wyszedł z katastrofy cało, lecz p. Kocwa doznał silnego pokaleczenia nóg i przewieziony został po doraźnym opatrunku, na kurację do Krakowa. Motocykl doszczętnie rozbity.**

(ol) **Śmierć od pioruna.** Onegdaj podczas gwałtownej burzy została śmiertelnie porażona przez piorun 10-cioletnia Marjanna Wypchał, pasąca gęsi, obok wsi Zagórowej, gm. Jangrot.
Śmierć nastąpiła natychmiast.

(ol) **Burza gradowa.** W dniu 20 bm. przeszła nad Olkuszem niezwykle gwałtowna burza gradowa, która w mgnieniu oka zalała ulice i niżej położone mieszkania. Na przedmieściu Parcze uderzył piorun w dom Franciszka Kalisia, powodując pożar który zniszczył zabudowania. Pozatem burza wyrządziła szereg szkód zwłaszcza grad, który pootrącał kwiaty na drzewach owocowych.

(ol) **Wyrwicz w Olkuszu.** W dniu 23 bm. (w sobotę) publiczność olkuska będzie miała sposobność widzieć Wyrwicza, znanego humorystę w „Wieczorze humoru" w sali kina „Orzeł".

Raport zza grobu komendanta „R-101"

o powodach katastrofy sterowca.

Pamiętna jest jeszcze dotychczas największa ze wszystkich na świecie katastrofa lotnicza, której ofiarą padł w październiku ub. r. olbrzymi sterowiec angielski R — 101, grzebic pod swemi szczątkami

48 ludzi pasażerów i załogi.

Katastrofa zdarzyła się na terytoorjum francuskiem, koło Beauvais, i podczas śledztwa, jakie w tej smutnej sprawie prowadzono w Anglji, wzywano wiele osób do Londynu, dla złożenia zeznań.

Komisja jednak, która zajmowała się badaniem, nie wiedziała, że już w 61 godzin po nieszczęściu komendant sterowca, porucznik Irwin, który również zginął w katastrofie, podał dokładnie wszystkie jej powody na pewnym

seansie spirytystycznym,

odbytym w laboratorjum badań psychicznych w Londynie.

Pozagrobową tę relację trzymano w tajemnicy, w obawie, aby nie wpłynęła ona na tok prowadzonego śledztwa. Obecnie, gdy rezultaty oficjalnych dochodzeń są już

powszechnie znane,

towarzystwo dla badań psychicznych ogłasza protokuł z seansu z dnia 7 października, w czasie którego porucznik Irwin złożył swe wyjaśnienie.

Seans odbywał się o godz. 3 po południu w niezaciemnionym pokoju, przy udziale znanego medjum pani Euleen Garrett, a celem jego było nawiązanie kontaktu

z duchem Conana Doyle'a.

O sterowcu R — 101 nikt nie myślał. Po upływie pięciu minut medjum wpadło w trans i przez jego usta zaczął przemawiać znany już obecnym „duch kontrolny" jakiegoś Araba, zwanego Uvani.

Nagle Uvani milknie, a po chwili zapowiada wyraźnie:

Widzę jakiegoś Irwina,

który mówi: „Przepraszam, że przeszkadzam. Musze koniecznie coś wyjaśnić. Na miłość boską zawiadomcie ich, że

tonaż sterowca był o wiele zaduży w porównaniu z siłą motorów".

Następnie sam Irwin przemawia przez usta medjum w zdaniach urywanych, zdając sprawę ze wszystkich technicznych powodów katastrofy R — 101. Stwierdza on raz jeszcze, że sterowiec nie mógł się wznieść na odpowiednią wysokość z powodu zbyt wielkiego ciężaru, że wskutek tego dostał się

w sferę burzy elektrycznej,

która spowodowała wybuch.

Od początku Irwin wiedział o niedomaganiach sterowca i zwracał na nie uwagę władz, ale napróżno.

Całą szczegółową relację porucznika Irwina z za grobu przedłożono obecnie angielskim władzom lotniczym i komisji, która przeprowadziła śledztwo w sprawie katastrofy R—101.

Zona skazańca ma prawo

do „dobrego miejsca" podczas egzekucji.

Francuzi wciąż jeszcze nie zrezygnowali z barbarzyńskiej przyjemności przyglądania się scenie gilotynowania przestępcy.

Ciągle jeszcze, jak za czasów średniowiecznych, skazaniec jedze koło 200 metrów na wozie, zaprzężonym w konie, kat zdejmuje mu w oczach tłumu kołnierzyk i krawat, po czem następuje egzekucja.

Nie dalej, jak

przedwczoraj odbyło się w Wersalu publiczne gilotynowanie.

Stracony został morderca szofera taksówki. Olbrzymi tłum asystował tej egzekucji.

Wszystko odbyło się w porządku ale tłum, powracający z owego barbarzyńskiego widowiska miał mu jedną rzecz do zarzucenia.

„Czy widzieliście jakie świetne miejsce miała jedna pani? Zaledwie parę metrów od gilotyny! To niesprawiedliwość!".

Nazajutrz w gazetach ukazało się wyjaśnienie.

Owa pani miała prawo do tak bliskiego miejsca.

gdyż była to żona, (a po skończeniu widowiska wdowa) skazańca.

Gazety doniosły, że pani owa czarno ubrana, zachowywała się bez zarzutu, „nawet nie płakała"..

Czytelnika ogarnia zdumienie. Jakto? W kulturalnej Francji takie potworności? Czyż to możliwe?

Niestety, siła tradycji jest tak wielka w narodzie francuskim, że nie kiedy odnosi zwycięstwo nad najelementarniejszemi zasadami kultury.

ROBOTNICY PRZY PRACY



Nad zakładaniem kabla podmorskiego.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 21.5.

Warszawa Dol. — 8.91 1/4.
Nowy - Jork — 8.92
Londyn — 43.42.
Paryż — 34.92.
Wiedeń — 125.45.
Praga — 26.44 i pół.
Włochy — 46.74.
Belgja — 124.21.
Budapeszt — 155.62
Szwajcarja — 172.12
Holandja — 358.63.
Kopenhaga — 239.03.
Stokholm — 239.30.
Berlin — 212.58.
Belgrad — 15.72.
Dol. War. pr. obrót 8.91 i pół.

AKCJE.

Warszawa, 21.5.

Bank Polski 125.00 — 125.50
Bank Handlowy 100.00
Bank Zachodni 62.50
Ostrowieckie 36.75
Tendencja utrzymana.
5 proc. Poż. Konwer. zł. 48.25
3 proc. Poż. Budowl. zł. 41.00
4 proc. Poż. Inwest. zł. 85.00
4 i pół Ziem. Kredyt. zł. 52.25
Tendencja mocna.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 21.5.

Żyto cena tranz. 30.00 — 29.90.
Żyto cena orjen. — 29.25 — 29.75.
Pszenica 33.50 — 34.00.
Jęczmień przemiałowy 27.00 — 28.00.
Owiec pastewny 30.00 — 34.00.
Otręby żytnie 24.00 — 25.00.
Otręby pszenne 22.00 — 23.00.
Otręby pszenne grubsze 23.50 — 24.50.
Reszta notowań bez zmiany.
Usposobienie spokojne.

Rozkład jazdy

WAŻNY OD 15 MAJA ROKU BIEŻ.

ODCHODZĄ Z SOSNOWA DO:

WARSZAWY: 1.00 (P), 1.40, 8.47 (P) 12.32.
WARSZAWY WSCH.: 16.52.
ŁODZI: 1.16
CZĘSTOCHOWY: 5.22, 7.25, 14.41, 1801, 20.20.
ZAWIERCIA: 6.47.
ZĄBKOWIC: 7.55, 9.00, 13.15, 15.12, 16.15, 19.01, 21.23. 23.37.
STRZEMIESZYC: 6.03.
KIELC: 11.43 (przez Strzemieszyce).
DĘBLINA: 3 39, 9.15.
RADOMIA: 6.27.
SZCZAKOWY: 12.55, 17.25, 19.29.
MACZEK: 2 20, 10 44 (przez Strzemieszyce).
MACZEK: 0.50, 15.10, (przez Kazimierz).
KAZIMIERZA: 0.50, 6.10, 9.05, 15.10, 17.50 21.40.
KATOWIC: 0.25, 0 59, 1.30 (P) 4.26, 5.06, 5.54, 6.42, 7.18, 7.39. 8.00, 8.33, 9.22, 10.05, 10.58, 12.15, 12.40, 14.10 15.05, 15.50, 16.45, 17.10, 17.30, 18.18, 18.53, 19.10, 20.26, 20.41, 20.57, 21.10 (P), 22.04, 23.19, 23.44.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA Z:

WARSZAWY: 1.29 (P.), 7.32, 19.03, 21.09 (P.)
WARSZAWY: WSCH.: 12.08.
ŁODZI: 4.22.
CZĘSTOCHOWY: 10.01, 12.37, 17.06, 22.01, 23.42.
ZAWIERCIA: 9.20.
ZĄBKOWIC: 5.51, 7 10, 8.27, 10.52, 14.57, 16.42, 18.12, 20.37.
STRZEMIESZYC: 5.02, 6.36 (przez Dąbrowę).
KIELC: 3.24 (przez Strzemieszyce).
DĘBLINA: 0 23 18.48.
RADOMIA: 20.56.
SZCZAKOWY: 17.27, 20.23, 23.14.
MACZEK: 7.57, 15.46 (przez Strzemieczyce).
MACZEK: 2.50, 17.00 (przez Kazimierz).
KAZIMIERZA: 2.50, 7 42, 11.05, 17.00, 20.05, 23 06.
KATOWIC: 0.57, (P) 1.10, 1.34, 2.19, 3.31, 5.17, 6.01, 6 26, 6.44 7.20, 7.48, 8.24, 8.46, (P), 8.57, 9.11, 10.36, 11.27, 12.22, 12.50, 13.07, 13.41, 14.37, 15 06, 16.09, 16.48, 17.21 17.56, 18.58. 19.24, 20.16. 21.32, 23.31.

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.